

Czem jest Huculszczyzna?

Drogi wyjścia

(Korespondencja własna ABC)

Worochta, w lutym.

Jeśli w poprzedniej korespondencji podkreślałem tak ostro wyzysk, uprawiany na Huculszczyźnie przez nowoczesnych „Dobosów”, to przedewszystkiem dlatego, że okolice te mają czem innym, niż miasteczko, co pokazuje nam ten rodzaj. Wzrostł nad nim górskiego, górskiego, górskiego. Są to Karpaty dłu-

gie i szerokie — wszędzie można znaleźć dobre powietrze i tery-
narciańskie.

Idzie mi tu o coś innego...

Żeby to „coś innego” ocenić trzeba się wybrać którejkolwiek niedzieli pod grecko-katolicką cerkiew.

Wszystko, co się tu widzi i słyszy, jest oryginalne, począwszy od specjalnego dialektu rusińskiego, którym się Huculi posługują (pewien uczony reporter francuski odkrył w nich przeciwieństwo narodu) — skończywszy na drobnych szczegółach haftów.

Wielkie, uszate, czarne czapki...

Napozór wszystkie są do siebie podobne, ale znawcy twierdzą, że zachodzą tu nieznaczne różnice kroju, poczem można odróżnić okolice jedną od drugiej. Takich czap — niema w każdym razie w całej reszcie Polski.

Dalej bogato haftowane serdaki, spod których wyglądają brzozy równie haftowane koszul i pasiaste lub jednobarwne „portki” — także haftowane. Barwne chustki kobiet i charakterystyczne dla Huculszczyzny dwie pasiaste zapaski, jedna sprzodu druga styłu. Białe koszule, brązowane haftem, innym dla mężczyzn, innym dla kobiet. Pasy, szerokie, nabijane świeciliami lub haftowane, sztywne lub nie, a zawsze artystycznie wykonane.

Kramy z ceramiką...

Znane są już w Warszawie najróżniejsze wyroby gliniane, tani i oryginalne, z charakterystycznymi deseniami zielonemi i brązowymi na białym tle. Jest to masowy wyrób tych Huculów, którzy już nauczyli się cenić i rozumieć wartość i oryginalność swoich wytworów. Haft huculskie na rynku artystycznym nie są szeroko znane, może głównie dlatego, że w ostatnich czasach zbyt wielki zaczął się w nich przejawiać wpływ bizantyjski (wzrosty geometryczne).

Pewnym powodzeniem cieszą się tutaj huculskie kilimy.

Jeśli się do tego doda piękną i arcybogatą twórczość w dziedzinie rzemiosła, jeśli zważyć, że architektura huculska jest jednym z czystszych odłamów polskiej architektury drzewnej — wartość Huculszczyzny, jako czegoś innego, a równie pięknego jak Podhale — widoczna jest jak na dłoni. Trzeba jednak oczyścić atmosferę.

„Oczyścić atmosferę”.

Gdy się te dwa słowa powie z myślą o stosunkach panujących na Huculszczyźnie — rozpacz ogarnia. Oczyścić atmosferę, to znaczy wysłać na Huculszczyznę legion pełnych poświęcenia pracowników społecznych, którzyby nauczyli ludność elementarnych zasad higieny, racjonalnej gospodarki, umożliwiającej przetrwanie długiej i ciężkiej zimy, a przedewszystkiem oswobodzili Huculszczyznę od strasznego polipa pośrednictwa żydowskiego, które wysysa resztki sił życiowych.

Na Huculszczyźnie jest jeszcze tania. Czy to dlatego, że nie weszła ona jeszcze w modę, czy

też dlatego, że Huculi dają się wyzyskiwać. W każdym razie stwierdzić należy, że sytuacja Huculszczyzny nie jest bez wyjścia. Huculszczyzna ma co dać, wzmianka za trochę grosza, które letnicy, turyści, kuracjusze, i wogóle goście ze sobą przywiozają.

Wit. P.

Uruchomienie specjalnego zakładu dla nieletnich przestępczyni

Ministerstwo Sprawiedliwości ustanowiło specjalny zakład dla niepoprawnych dziewcząt. Zakład ten mieści się w Kamieniu Pomorskim pod Sępólnem. Do zakładu w Kamieniu Pomorskim, kierowane będą dziewczęta skazane przez sądy dla nieletnich na umieszczenie w instytucji wychowawczej — poprawczej.

Dotąd istniały tylko zakłady dla nieletnich przestępców jak

Fotografie telegraficzne

W polskiej komunikacji pocztowo-telegraficznej wprowadzono zostanie niebawem przesyłanie fotografii na odległość drogą radiotelegraficzną. Radiotelefony stosowane są już zagranicą od kilku lat. Obecnie Polska spowolnia przystąpienia do międzynarodowej konwencji, przewidującej stosowanie fototelegramów, zastosuje ten wynalazek. W naszych centralach telegraficznych zainstalowane zostaną aparaty, umożliwiające przesyłanie oryginalnych fafsmile depesz, jak również wszelkich wizerunków i fotografii.

Komunikaty teatrów

10 ZGODNYCH OPINIJ KRYTYCÓW O „MARJI STUART”
Świetne przedstawienie „Marji Stuart” w teatrze Narodowym (z Malicką, Panciewiczową, Leszczyńską na czele) zyskało aplauz krytyki, co czemś świadczą poniższe opinie.

I. Krzywicka („Express Poranny”): „Słowo: doskonale przedstawienie”.

T. D. Mostowicz („Wieczór Warszawski”): „Jest to piękny, wielki, niezapomniany wieczór”.

Prof. Z. Lempicki („Kurier Polski”): „Całość przedstawienia robi wrażenie doskonałe i podniosłe”.

Piasecki (ABC): „Przedstawienie najlepsze spośród wszystkich, jakie w tej chwili można w Warszawie zobaczyć”.

„Przegląd Katolicki” (J. St. Cz.): „Dramat Schillera zyskał w całej pełni na tem nowem scenicznym wcieleniu”.

Rzymowski W. („Kurier Poranny”): „Młodość sztuki aktorskiej mają przewyższyć, w której wzrok i słuch równego doznają doświadczenia”.

Słoniński A. (Wiadom. Literackie): „Jest to jedno z najświetniejszych przedstawień lat ostatnich”.

Siedlecki Grzymała („Kurier Warszawski”): „Wszystko na najwyższym poziomie wymaga... świetne przedstawienie”.

SKIWSKI J. E. („Polska Zbrojna”): „Aktorzy, w komplecie dobrani i doskonale zgranymi, dali widowni emocjonujące”.

Syga T. G. („Gazeta Warszawska”): „M. S. należy do najlepszych widzów na scenie Teatru Narodowego”.

K. Wierzyński („Gazeta Polska”): „Wieczór stanowił również wielką parady co najlepszą aktorstwa”.

Żeleński-Boy („Il. Kurjer Codz.”): „Wyborne było i całe przedstawienie, jedno z najlepszych, jakie widzieliśmy w teatrze Narodowym”.

WYSTĘPY GOŚCINNE E. BANDROWSKIEJ-TURSKIEJ
Muzykalną Warszawę czeka wielka uczta artystyczna. Znakomita śpiewaczka E. Bandrowska-Turka po wielkich sukcesach w Paryżu, Brukseli, Wiedniu, Moskwie i in. gdzie prasa zagraniczna odzywała się z niezwykłymi pochwałami o naszej przymadonie, przyjechała do Warszawy na czas krótki. Pierwszy występ Bandrowskiej-Turkiej odbędzie się w czwartek 1 marca w operze „Traviata” w roli tytułowej, która jak wiadomo należy do najświetniejszych w jej bogatym repertuarze, następny w sobotę dn. 3 marca w operze „Lakme”.

DZIAŁ LEKARSKI

WENERYCZNE Lecznica Specjal. Czackiego 2 (róg St. Mysłowej) m. 6, front tel. 205-30. Lekarski-spec. ordynacje stałe na miejscu od 8 r. - 9 w. Święta 3-6

Dr med. MAKSYMILIAN BERNSTEIN b. lek. kliniki wied. i szpit. św. Łazarza w Krakowie. Choroby wener., skór., włos., niemoc płciowa i kosmet. lek. Analizy. Marszałkowska 87 m. 5. Telefon 9 02-61. Ord. 9 — 2 i 4 — 8

Grzeczność dla płatników

Grodzka Izba Skarbowa w Warszawie wydała ciekawy okólnik do personelu urzędów podatkowych. Wobec zachodzących skarg ze strony interesantów zgłaszających się do urzędów, na niewłaściwe traktowanie ich, Izba zaleca grzeczność i uprzejmość przy załatwianiu płatników.

Okólnik głosi, że zasada ta powinna obowiązywać wszystkich urzędników od najniższego do najwyższego stopnia służbowego.

Koncert — na zdobycie pianina dla szkoły powszechnej

Obok wspaniałych szkół-pałaców, zaopatrzonych w najnowsze urządzenia i przyrządy mamy w Warszawie szereg miejskich szkół powszechnych, które własną przedsiębiorczością zdobywać muszą różne pomoce szkolne, brak ich bowiem daje się dotkliwie odczuwać. Urządza się więc zbiórki, koncerty, odczyty na kompletowanie bibliotek szkolnych, nabywanie atlasów, przyrządów itp.

Wyjątkowo miłą była impreza, zorganizowana w dn. 25 b. m. przez 29 miejską szkołę powszechną w nowo-wybudowanej świetlicy domu ludowego, przy parafii Zbawiciela na ul. Mokotowskiej 13, koncert, którego dochód przeznaczony był na zakup pianina dla szkoły.

Szkoła kształci ogółem 400 dzieci. Wyjątkowo miłą była impreza, zorganizowana w dn. 25 b. m. przez 29 miejską szkołę powszechną w nowo-wybudowanej świetlicy domu ludowego, przy parafii Zbawiciela na ul. Mokotowskiej 13, koncert, którego dochód przeznaczony był na zakup pianina dla szkoły.

Zarząd miejski łagodnym kamienicznikiem

Na Zarządzie Miejskim rozpatrywane było ostatnio podanie syndyka masy upadłości najstarszej cukierni w Warszawie „Semańskiego”, o darowanie części komornego, należnego miastu z tytułu zajmowanego przez cukiernię lokalu w gna-
Teatru Wielkiego.

Samorząd okazał się łagodnym kamienicznikiem i uwzględniając ciężką sytuację przedsiębiorstwa, wyraził zgodę na darowanie mu zaległości w komornym w wysokości 16.000 złotych.

Kronika sądowa

Nie tykać chaluców!

W ARSZA. — W Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyła się rozprawa 6-ein robotników i jednej robotnicy z miasta Warki pod Grójcem, którzy terroryzowali przebywających tam chaluców. Oskarżeni: Aaron Retman, Izrael Karczower, Pinchos Flekier, Ita Sandomir, Izrael Opiejer, Marek Ligenberg, skazani byli przez Sąd Grodzki po roku więzienia. Obecnie sąd zmniejszał wszystkim karę do 1 miesiąca z zawieszeniem na 2 lata.

Rodzina narkomanów

WARSZAWA. — Na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie znajduje się w dniu 9 marca proces o przemyt i nielegalny handel kokainą. Na ławie oskarżonych zasiadają prawie cała rodzina narkomanów. Do odpowiedzialności pociągnięto niejaką Rusiecką i jej córkę, które notowane są w kartotekach policyjnych, jako nałogowe narkomanki.

Ptasznicy z cementarza

WARSZAWA. — Wczoraj na cementarz żydowski, przy ul. Okopowej, udali się inspektorzy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w asyście policyjnej na poszukiwanie handlarzy, którzy zastawiali sidła na ptaki. Ujęto 3-ch ptaszników: Stanisława Grzeszczaka, Feliksa Bugaję i Aleksandra Kaczmarka, od których odebrano siedem ptaków, które przywieziono do ogrodu Frascati i tam wypuszczone na wolność.

Ptasznicy odpowiadają będą przed sądem.

Kwinto na wolności

WARSZAWA. — Wczoraj wypuszczony został na wolność bankier Stanisław Kwinto. Jak wiadomo, sąd zmienił środek zapobiegawczy w stosunku do Kwinto, zamieniając bezwzględny areszt na kaucję w wysokości 10.000 zł. Ponieważ Kwinto przedstawił zabezpieczenie hipoteczne na wspomnianą sumę, został wypuszczony na wolność.

Degenerat Cybulski przed sądem

LWÓW. — W dniu dzisiejszym rozpoczęła się Sąd Doraźny nad mordercą Szeffówny, Hieronimem Cybulskim.

Cybulski dokonał zbrodni w nocy z dnia 3 na 4 b. m. Cybulski wyspał trucizną do kieliszka, którego zawartość wypił Szeffówna. Po dokonaniu zbrodni, pochwilił zwołować, postępując się piłą, siekierą i młotkiem. Nad ranem, o godz. 5-ej, zeznał wynosząc części ciała swej ofiary w skórzanej teście.

Proces ten wywołał w całym mieście olbrzymie zainteresowanie. Przedwioznie sędzią Medyński. Proces odbywać się będzie przy drzwiach otwartych i tylko w czasie zeznań niektórych świadków zostanie zarządzona tajność rozprawy. Prawdopodobnie sąd zarządzi ekshumację zwłok

Wypadki i kradzieże

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Na szosie lubelskiej, pod Miłosną, wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodowa. Autobus międzygminowy, w którym jechało 18 osób, w pewnej chwili wjechał do rowu i przewrócił się. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności pasażerowie uniknęli śmierci lub kalectwa, odnosząc jedynie lekkie obrażenia. Po opatrunku u najbliższego lekarza, lub felczera, udali się każdy w swoją stronę.

Jeden z poszkodowanych: 44-letni Jankiel Ciełtnik, handlarz (Stoczek), zgłosił się na stację Pogotowia. Lekarz stwierdził potłuczenie twarzy i poranienie warg.

ZATRUCIE GAZEM

Przy ul. Jasnej 24, wskutek własnej nieostrożności, zatrutą się gazem świętym służąca, 22-letnia Janina Osickówna. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy przewoził zatrutą do szpitala św. Rocha.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

45-letni Konstanty Klimowicz, bez zajęcia (Podwala 28), w zamiarze samobójczym, zadał sobie brzytwą rany cięte obu przedramion. Desperata przewieziono na stację Pogotowia, a po opatrunku umieszczono w szpitalu Dz. Jezus.

ZBRODNICZE NAPADY I BÓJKI

Na rogu ul. Rakowieckiej i Łowickiej, został napadnięty i zraniony nożem w brzuch 26-letni Jerzy Zakrzewski, elektrotechnik (Grzybowska 76). — Na rogu ul. Chłodnej i Żelaznej, jakiś pijany przechodzień uderzył tępe narzędziem w głowę 26-letniego Moszka Libsmana kapelusznika (Wolska 100), zadając mu ranę tłuczoną głową.

Przy ul. Ogrodowej 58, w czasie bójki została zraniona w głowę 22-letnia Leokadia Polkowska, bez zajęcia, zam. w tymże domu. Wszystkich rannych opatrzyło Pogotowie. Zakrzewskiego przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

ZGUBA CZY KRADZIEŻ 3-KARATOWEGO BRYLANTU

Antonina K. (Topolowa 4), zgubiła lub skradła z siebie 3-karatowy brylant wartości około 2.500 zł, który był w pierścionku złotym. Jedną z 4-ch łapek przytrzymującą brylant została oberwana.

Zmarli

Ś. p. Mieczysław Kazimierz Nalepiński, inżynier, l. 69, w Warszawie; ś. p. Marjan Szabrawski, em. komisarz P. P., l. 42, w Warszawie; ś. p. Józef Popławski, l. 49, w Warszawie; ś. p. Elżbieta Kropaczówna, nauczycielka, l. 35, w Warszawie; ś. p. Marja z Bołacza - Skrzyneckich Tremplarska, wdowa, l. 70, w Warszawie; ś. p. Jan Karcki, w Opatowie Kieleckim; ś. p. Eugenja z Pełczyńskich Kobierska, l. 69, w Warszawie; ś. p. Stefania Zymanova, l. 76, w Warszawie; ś. p. Stanisława ze Ściborowskich Idzikowska, l. 68, w Warszawie; ś. p. Leonard Chmieliński, por. rez. W. P., l. 35, w Monasterzyskach; ś. p. Bolesław Matuszewski, l. 55, w Warszawie.

RADJO

Poniedziałek, dn. 26 lutego

16.55 Recital Br. Ciechańskiego (kontrabas) — Transmisja z Poznania. W programie Koncert kontrabasowy Kuszewskiego. 17.15 Recital fortep. P. Lewickiego. 17.50 Skrz. poczt. rol. 18.00 Rozwój naryciarstwa w Polsce — H. Szatkowski (Tr. z Krakowa). 18.20 Zakoch. zawo-
dów hokejowych Polska — Niemcy (Transmisja, z Katowic). 18.40 — 19.00 Dyskusja improwizowana: „Historia literatury a krytyka” — K. Górski i J. Skiński. 20.02 XVIII Konk. z cyklu „Muzyka niepodległej Polski”, poświęc. kompozytorom polskim — ork. symf. P. R. p. d. Z. Łatoszewskiego i Z. Boczek (ilek). W progr. uwert. do op. „Damy i huzary” L. Kameńskiego, Konk. filcowy T. Kassera (I-szy raz) i III symf. St. Poradowskiego. Konkert poprzedzi p. St. Wiechow. (transmisja z Poznania). 21.15 Ogrody za szczybą — W. Borucki. 21.30 Muz. lekka — ork. P. R. 22.00 Płyty („20 minut w Hiszpanji”). 22.20 Muz. tan. z kaw. Gastronomia. 23.30 Koniec aud.

Wtorek, dn. 27 lutego

7.00 Poczt. aud. 12.05 Muz. tan. — ork. J. Payne’a (pl.). 12.33 P. Casals (wioł.) i O. Schulhoff (fort.). Sonata Beethovena Op. 69 (pl.). 15.40 Konk. zesp. St. Rachonia. 16.25 Skrz. P. K. O. 16.40 „Wśród książek”. 16.55 Płyty („Wielcy artyści w małej piosence”). 17.20 Recital Wacława Koczańkiego (skrzypce). 17.50 Bież. wiad. rol. 18.00 Jak pracują nasze miśnie — J. Sosnowski. 18.20 Skrz. muz. 18.35 Recital śpiew. O. Szumskiej. 20.02 Operetka „Nitouche”. Hervé w 7 aktach (z warsz. stud. P. R.). W przerwie I-szej (ok. 21.00) Kwadr. liter. „Bał” J. Szaniawskiego. 22.30 Muz. tan. z Kab. Polonia. 23.30 Koniec aud.

Rekolekcje

Staraniem Kat. Związku Polek odbędzie się 25 — 28 marca rekolekcje w kościele PP. Kanoniczek w języku francuskim. Rekolekcje prowadzi będzie O. general Oratorjanów Francuskich. Karty wstępu wydaje się w lokalach Kat. Zw. Polek (Krak. Przedm. 36 godz. 11—15) i Kuźniczaniek (Św. Teresy 2 m. 3, tel. 9-70-91 g. 14—18).

REKOLEKCJE OGÓLNO - AKADEMICKIE

W kościele akademickim św. Anny odbędzie się rekolekcje ogólno-akademickie w dwóch seriach: I seria: w dniach 28 lutego — 4 marca o godz. 20. Prowadzi ks. prof. J. Pastuszka. Spowiedź 3 marca o godz. 15. Komunia św. 4 marca o godz. 9. II seria: w dniach 7—11 marca o godz. 20. Prowadzi ks. rektor E. Szejnwie. Spowiedź 10 marca o godz. 15. Komunia św. 11 marca o godz. 9. W niedzielę 11 marca o godz. 18 J. E. ks. biskup Szałowski udzieli sakramentu bierzmowania.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc marzec

STAWY

PROPAGANDY SZTU
sztuki ukraińskiej.
Wystawa „Najpięk-
kobiecy” oraz wysta-
Nehringa, St. Zawadz-

NARODOWE (Al. 3-go
wa pamiętek na Stela-
lanie Sobieskim.
BARYCZKÓW: Zbio-
polskiego XIX i XX

KI (N. Świat 27): Wy-
sztuki Juliusza Kossaka.
ARCHEOLOGICZNE:
Majewskiego (Pałac
arte w środy, piątki i
10-14.

IA I P. S.: Wystawy
skiej i Zygmunta Duni-

CONCERTY

MONJA: Dziś poranek
pod dyktando E. Zyg-
staka: L. Berkwiówna.
WATORJUM: Dziś rep-
pocowy „Jadwiga” Dra-
Królowska 11): Dziś o g-
zór pieśni i muzyki hisz-
eapolitańskiej i afrykań-
Ossendowska — skrz. i
a — fort.).

KINA

„Tunel”.
„Nocne sądy” i film polski
zwłokowy.
ANTINEA: „Jeździec w masce”,
„12 krzeseł”.
„Papryka”.
AS (Grójecka 50): „Dzieje grze-
chu” i „Poskromienie gwałtowny”.
BAJKA: „Mandżuria płonie” i re-
wja.

CAPITOL: „Bunt młodzieży”.
CASINO: „Parada rezerwistów”.
COLOSSEUM: „Arystokracja pod
ziemią” i rewja.

COLOSSEUM (Mała sala): „Po-
dróż kapitana Colin Ross” i „Coraz
wyżej”.
CORSO: „Jęj Królowa Mość” i
rewja.

CRISTAL: „Ken Maynard”, „Na
tropie złoczyńcy”.
EUROPA: „Nie jestem aniołem”.
ERA: „Tancerki Buenos Aires”.
FAMA: „Uliza” i „Przybłąda”.
FORUM: „Hrabia Zarow”.
FILHARMONJA: „Pieśniarz War-
szawy”.

GŁOBYA: „Walczący szaleńcy”.
MOLLYWOOD: „Płomień” i rewja.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA:
„Święty Antoni Padewski”, „Pie-
grzynka do Ziemi Świętej”.

„Pieśniarz War-
szawy”.
GŁOBYA: „Walczący szaleńcy”.
MOLLYWOOD: „Płomień” i rewja.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA:
„Święty Antoni Padewski”, „Pie-
grzynka do Ziemi Świętej”.

„Pieśniarz War-
szawy”.
GŁOBYA: „Walczący szaleńcy”.
MOLLYWOOD: „Płomień” i rewja.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA:
„Święty Antoni Padewski”, „Pie-
grzynka do Ziemi Świętej”.